



Wilnia, 1 Studnia, 1921 h.

HOD V.

KRYNICA

BIEŁARUSKAJA
Chryścijanska - Demokratyčnaja Hazeta.



REDAKCYJA: Św. Janskaja wul. 27, 3; ad 9—10 i ad 4—5.

ADMINISTRACYJA: Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:

na hod 150 mk., na pažhoda 75 mk., na 3 mesiacy 50 mk.,
asobny numer 3 mk.

33498

Č wyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejskaje č, a Š—jak sz i ź.

Usim swaim czytaczom, supracounikam i spahadczykam „Kryniča“ szczyra žadaje wiastołaho, szczašliwaho 1921 Nowaho hodu!!!

33498

Nowahodnija dumki.

Jak burliwaj rečki chwali za chwalami, jak pažoūkšyja u wosień, wietram adarwanyja listočki za listočkami, jak son miły i cikawy, abo strašny i hrozny, prachodziać, imknucca ū minuūšcynu hady za hadami. Prachodziać i śled, abo dobry, abo zły pa sabie pakidajuć. Śled niadobry zacirajecca i hinie, a dobry, stanović toj most, Jaki pačatki wialikich čynoў i du mak dalej ražiwaje.

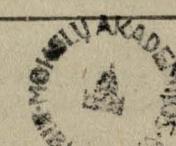
Nima takoha hodu, jakib ničoha do braho u spadčynie pa sabie nie pakinuū. I pa tabie minuły, krywawy i šlozny starý hodzie, nie adno tolki licha, ale i dobrano šmat čaho nam astałosia! Huk harmat, stohny, kroū, šlozy, siroctwa, hoład, ždziek, apušciełyja dy nearanyja niwy, niawola nie zmahli zdusić dušy biełaruskaj, nie zmahli zhłumić nadziejnych pačatkau świelaho u budučnie žycia šmatmiljonaha Biełaruskaho narodu.

Apošnaja meta kožnaha narodu—dabica swajej niezaležnaści. Dumka takaja, kazaūby ptuška kryłataja, wysoka užniasia nad biednaj Biełarusju i śpiarša lepszych, razumiejszych, šcyrejšych synoў jaje

aharnuła i ažywiła, a ciapier ūžo šmat dzie hetaju-ž dumkaju achoplena i naša šeraje, padniawolnaje sialanstwa. Biełarus pad siarmiahaj nie zahinuū: swajej ułasnej chaty, pašany i prawoū swajej, jak sam kaža, prostaj mowy, woli, narod hety sabie ūžo pažadaje.

A jak pryoža ūzrasla u dušy Biełrusa pašana samoha siabie, pažadańnie bolš hramadzkaj sprawiadliwaści, roūnaści, dy bractwl Biełarus-sialanin dobra razumieje, što panskaja i, kožnaja inšaja ziamielka muśić być padzielana miž biežziamielnych i małaziamielnych, što panskamu panawańniu treba kab nastau kaniec, što nichko mužyckim mazalom i potam pašmieć karystacca nie pawinen. Wialikija-ž hetyja dumki užo tak ukaranilisia, što nie pakinuć jany sturbawanaj haławy biełursa-chlebaroba, až pokul całkom nia spošniacca.

Biełaruskaja kulturna-praświetnaja praca, jak brylantly na soncy žjaje i hlybokuju lubaść u Biełarus-sialanina wyklikaje. Nam našy worahi zaūsiody kažuć: „Biełarusy tak ciomnyja, što ūžo nawieki u pahardzie buduć mieć swaju mowu, jany nie žadajuć ani biełuskaj škoły, ani da-



Ad Redakcyi-

Akazałasia, što „Kryniča“ užo istnuje ČATYRY hady. Jana drukawałasia: u 1917, 1918, 1919 i 1920 h.

Na numiaroch „Krynicy“ za 1919 i 1920 h. pamylkowa aznaczan II-hi i III-ci hod wydańnia. Treba było pisać hod III-ci i IV-ty.

Znacza, hod 1921—hod PIATY istnawańnia „Krynicy“.

mahajucca swajej mowy u hminie, u kaściele, abo ū cerkvi, jany... pamierli, jany pachawany“. A jak-ž ūšia heta brachnia pamylkowa! Z bujnymi, šcyrymi, biełarskim ūšiami na wačach słuchajuć našy sielanie biełurskaje kazafnie u kaścieli, z hlybokaj radaściu ciešacca z rodnej biełurskaj škoły, naūšciaž atkrywajuć swaje dumki na zboryščach, jakoje ū biełurskaj adbywajecca mowie. Adbiwaje ad usiaho rodnaho tolki siła, strach, ašukanstwa i pahrozy z boku biełarskich worahoў.

Dyk što-ž dušu našu napaūniac pavinna na parozie Nowaho Hodu? Dumki wieiry i nadziei u pamysnaś dalejšaho adraženia Biełarskaho narodu! Choć Biełarus užo padzielenia, choć ahidna tarhujuć jeju našy worahi, choć świet jasnało sonca šcylina ad wačej našych čornyja, hroźnyja

chmary zakrywaję, choć krylla woli nam biały padrazajuć, choć hrushany krywiadnyja działybuć żywioje biełaruskaje cieka i baluča, hlyboka jahō raniać—adnak nie adniać nam wiery i nadziei u światu nasu sprawu!..

Čałom tabie, stary, krywawy i ślozny hodzie, choć za toje, što nia zdolaū ty zhluć siły dušy biełaruskaj, što swaju śmierć my zwajawali, što swaich my worahaū pažnali!..

A ty, niawiedamy, Nowy Hodzie, nia muč nas tak baluča, paščadzi našu kroj i ślozy, budz dla nas, lepšym i łaskawiejšym!..

Ks. M. Kraskoŭski.

Z aposznich dzion.

Los našego kraju iščē nia peūny. Što z nami zrobiać — niawiedama. Wiedama tolki adno, što prawadyry sia-rednaj Litwy pastanawili u kancy studnia ū Wilni i z wakolic sklikać Sejm. Sejm hety nie pačnie haspadaryć u našym kraju, ale pastanowić, kudy nam należyć: da Polščy, ci da Litwy. A dziela taho, što ū Wilni z wakolicami žyuć kataliki, jakija dziela swajec ciamnaty dumajuć, što katalickaś i polskaś heta adnō i toje samaje, dyk prychilniki Sejmu na heta i iičać, jany wyrezali z našego kraju takuju častku, jakaja pasłałab u Wilenski sejm ludziej, jakija pažadalib prylučenja da Polščy. Tymbołš, što inakš trudna i pastupić budzie, bo padčas wybaraū tut astaniecca

polskija ahienty „Kres-

waj Stražy“, Znača, u takich warunkach sabrany

Sejm budzie niesprawiadliwy, a pasły, što žjeducca ū Wilni nia buduć mieć prawa hawaryć ad imiani usiaho kraju, a Europa s takim Sejmam ličycza nie zachoca.

Dyk woś usio heta abmiarkawaū ſiełarusy, Litoúcy, Žydy i Niemcy ad wybaraū ustrymalisia.

A najwyješaja pawaha u hetaj sprawie — Liha Narodaū taksama prociu Sejmu, jana žadaje plebiscytu. Heta znača, sto ludziam nia treba pasylać delehataū, kab jany za ich hawaryli, a jak plebiscyt, dyk tady biezpasredna pytajucca samych ludziej, kudy jany žadajuć należyć, a hawaryć mołuć śmieła,

Znača, Biełarusy, praz toje, što ad wybaraū u Sejm ustrymalisia, pamylki nie zrabili.

KUTOK AB UNII.

Užo dawoli šmat prašlo praz „Krynicu“ dumak ab Unii. I kali dumki heny biaśledna nia zhinuli—dla „Krynicu“ heta adno ſčaście. Ale ab takim dalikatnym pytańi jak Unija, należnym sposabam asudzić tolki historyja.

Dalej snujuć hetyja wialikija dumki u nowym hodzie abawiazkowa patreba, kab dumki heny byli bołš praktyčny. Treba razjaśnić, jak praktyčna da Unii mołuć prystupić Świątym Kašcioł i Cerkwa, treba taksama wiedać, jak na Uniju hladzić Pravaslaūnaje duchawienstwa, što jano ab jej dumaje, ci jana patrebna, ci mahčyma, ci karysna dla chryścianstwa i dla našaj biełaruskaj sprawy. Budziem nadzieicca, što u Nowym hodzie hołas ichny „Krynicu“ pačuje.

Ks. Ad. Stankiewič.

Hresznaja.

(Apowieść ewanhieličnaja)

Dzień cudny byū majska,
Jak bytcam-to rajska,—
Pryroda ū źniamozie maūčala..
Ziamielka spačyla,
I spała i ſniła,
Usieńka na soncy dramała.
A tolki Duch Božy,
I dzielny i hožy,
Twaryū biez spačynku tajnicy,—
Żyto krasawała,
Pach ziołka dawala,
Wadzica burlila ū krynicy.

U dzień hety Boh-Zbaūca
Prysieū na muraūcy,
La samaj kryničnaj wadzicy:
Swaim apastołam,
Cichim jak aniołam,
Tłumačyū zaświetu tajnicy.
„Spakoj wam niasu ja...
„Chto miečam wajuje,
„Ad mieča zahinuć jahō musie;
„Spakoj i swabodu—
„I wam i narodu,
„Što hinie ū niawoli, ū prymusie.
„Nia budziec trywožny,
„Waš ſlach prosty-zbožny;
„Dabrom pakanajcie błahoħa;
„Druhich nia sudzicie,
„Na kryđu maūčycie,—
„Pačujcie ū dušy swajec Boħa.

„Jaho haspadarstwa,
„Jaho waładarstwa,
„Pakaujcie świętu biaźwiercy;
„Jano-ž nie ū bahatstwie,
„Nia ū sile, nia ū zmanstwie.
„Jano u was samych—u sercy..
Tymčasam zdaloku,
U pylnym abłoku,
Paśpiešny pachod pakazaūsia,—
Mužy i kabiety.
Uwieś natoüp hety,
Da Zbaūcy świątoga śpiašausia.
U hetaj hramadzie,
U chitrym naradzie,
Jšlo ſmat na knižkach wučonych:
Wiali bławdu dżewu...
Byli poūny hniewu...
Zławili ich hreham zlučonych.
U Zakonie s pačatkou
Staić, što dziaūčatka-
Raspuciće i hrechu addana-
Pawinna kamieńniem,
Hražioj i paleńniem,
Na luttu ū śmierć pakarana.
Prad Boskim Mastačym,
S trywoħaj i płačam,
Jana na kaledki upała,—
A ūsia cižba heta,
I muž i kabieta,
Jaje prad Chrystom askaržała.
Wučonyj s knižki
Cytali zapiski...
A Chrystus ūhladausia ū krynicu,

Biełaruskaje relihijnaje žycio ſiarod biełarusau-katalikou za 1920 h.

Hod 1920 končyśia. Stojačy na pa-rozie hodu nowaho, treba azirnūcca nam nazad, kab wiedać, što dobrage zroblena ū im dla biełaruskaho narodu, u čym byli našy pamylki, i što ū nowym hodzie treba zrabić, a što paprawić należyć. Ale kožnaje žycio nieadnalkowaje: jano rožnaje i ahladać tut my biaremsia jahō nia ūsio, a tolki adriu častku—biełaruskaje relihijnaje žycio ſiarod biełerusau-katalikou.

Biaz sumniwu, asirodak biełaruskaho relihijnego žycia stanowić naša stali-ca—Miensk. Tam hetaje žycio, nie majučy u swaim ražvičci takich pieraškod, jak u Biełarusi Wilenskaj i Hrodzienkaj, raž-wiślosia bujna i nadziejna. „Chryścijanska-demokratyczna zlučaś“ u liku bołš jak 500 čaławiek na čale s prafesaram ks. Ab-rantowičam, duchownaja seminaryja, a ū joj blizu wyklucna kleryki biełarusy i katedra biełaruskaj mowy, kaplica dla biełarusaū katalikou, dy kožnaj niadzieli i świąt biełaruskija kazańi i pieśni—woś pryhožaja kraska biełaruskaho relihijnego žycia ū Miensku. Ab žyci wioski uschod-naj Biełarusi u hetaj sprawie nam nia wiedama.

A što-ž ū Wilni? I tut nia śpicca, i tut kipić rabota, i choć ciažka i pawolna, ale pastupaje ū pierad. U Wilni z boku polskaho duchawienstwa, asabliwa z boku zbutwiešaj fanatyčnaj kapituły biełaruskemu relihijnemu žyciu stawiacca pieraškody ſtrašennyja. Ale ūsiož jano tut brunięje, abyhodzić i zwolna üzrastaje.

Chryścijanska-demokratyczna hazeta „Krynicu“, kala jakoj hrupuicca chryścijanskaja demokracja jak ū Wilni, tak i na prawincy, prošba z dawoli wialikim likam

A poše sklaniūsia,
Niżej pachiliūsia,—
Pisaū na žwiročku tajnicu.
Jak ſopat trawicy,
Jak howar krynicy,
Da ich Jon ažwaūsia ū natchnieńni:
„Chto hrechu nia maje,
„Chaj pieršy kidaje,
„Na hrešnuju dżewu kamieńni...
I dalej ū žwiročku
Pisaū pa radočku,
A knižniki pilnie čytali:
Hrachi ich tam stawiu,
A Praūdańku sławiū,
Jany-ž pračytaūšy uciakali.
Adna astałasia,
Ślazmi zaliłasia,
Jon wokam pahlauū hlybokim.
„Adna ty, biadota—
„Adna ty, sirota—
„Adna ty na świecie ſyrokim...
„Ustań s panieńni,
„Idzi na ciarpieńni,
„A bołš nie hrašy...anikoli...
Jana cicha ūstała:
„O Rabbi! ū ſaptała...
A serca ūcymieła ad boli.

K. Swajak.



podpisaū da tutejšaho katalickaho Biskupa ab wydzialeńni dla biełarusaū adnaho s kaściołau, memoryjał papieskamu pasłu Ratti'amu ab ciažkoj doli biełaruskaho katalickaho žycia u Wilenskaj dyecezii, memorjał Wilenskamu Biskupu z damahańiem wykładania biełaruskaj mowy u Wilenskaj duchouñaj Seminaryi, biełarusa biskupa-sufrahana dla biełarusaū.. Dalej, apracowywaňnie biełaruskim katalickim duchawienstwam školnych biełaruskich relihijskich padručnikau, kazańiau, knižak — woś bolš-mienš toje, što nam daū minuły hod u Wilni u sprawie biełaruskaho relihijskago žycia.

Ale kinem wokam na biełaruskiju wiosku. I tut žywoj wadoj ciačeć biełaruskaje relihijskaje žycio siarod biełarusaū-katalikou.

Nam wiedama, što biełaruskaja wioska užo bojka damahańca biełaruskich kazańiau u kaścieli. U hetaj sprawie padany prašeńni, da Wilenskaho Biskupa ad takich parachwiaju: Kluščanskaj, Swiancianskaho pawietu, Ławaryšskaj, Wilenskaho pawietu, Barunskaj, Ašmianskaho, Łapianickaj, Woūkawyskaho pawietu.

Pastajanna haworyć biełaruskija kazańi u Baradzieničach, Dziśnienskaho pawietu, Ks. W. Šutovič, u Šarkaūšcynie tahož pawietu Ks. Z Jakuć.

Kali-niekali haworacca biełaruskija kazańia u Szerašwie Pružaūskaho pawietu, u Dziśnie, Kluščanach i ū Barunach; Hawarylisia taksama i ū Łapianicy, ale polskaje duchawienstwa pracu hetu spyniła.

To tut, to tam piajecca taksama biełaruskaja relihijskaje piešnia u kaścieli, jak naprykład u Idołcie, Baradzieničach Dziśnienskaho pawietu i ū inšykh biełaruskich parachwiajach.

Woś heta bujniesyja, bolš wiadomyja prajawy biełaruskaho relihijskago žycia, ale treba wiedać, što ſmat dzie u cišyne, u da li ad ludzkohu woka žycio heta prabiwicca da światla i pawolna üzrastaje, kaļchutka, pri lepšych, sprawiadliwejšych žyciowych warunkach, pyšna zazielanieli.

Na kančatak treba ahułam adznaćy, što biełaruskaje relihijskaje žycio na duža dobrą, pamysnaj darozie, i, što jano prad sabojo peunujo maje budučynu. Biełaruskij katalicki narod niezadouha adwajuje usie swaje prawy u žyci relihijsnym. Na paciechu treba adznaćy, što na biełaruskaje sianlansta ahułam biaručy, polskaje, užo pierastarejaje duchawienstwa, uplywu paważnemu nie maje. Naadwarot, biełaruskija maładyja ksiandzy, dzieci siarmiažnaho biełaruskaho narodu, praūdziwyja demokraty u swaho narodu mając niazwyčajna wiąlikuju pawahu.

Dyk wierym, što nowy 1921 hod u razwažanaj sprawie pryniasie ſmat i nadta ſmat dziela dalejšaho adradzeńia našaho narodu.

M. Krywičonak.

Darahija Braty Biełarusy!

Słuchajcie, jak było:

Dziadzka Michał, jak i prad wajnoj, byu prawadyrom pa kaladzie: pakazywaū ksiandzu, kudy zachadzić, kab nia ubicca da prawaslaūnych. U darozie raskazywaū, chto jak žywie, chto s kim wadzicca, chto kartičnik, kajdak i h. d. Padchodziili da našaj chaty. Mnie pračuwałasia, što budzie

biada: dziadzka peūnie aba mnie usio skaza, a ja i tak byu u ksiandza zamiečany, jak zajadły biełarus. Sto budzie, to bu dzie—čakaju. Jakraz na našym padworku dziadzka, padtrymliwajučy ksiandza, sam pawaliūsia. Uwajšoū u chatu zły i čyrwony, jak burak. Ksiondz paświanciu usiudy, daū caławać kryž i sieū zapisywać. Upisaū matku (baćka moj pamioršy), mianie, brata i dźwie mienšyja siostry. Pahawaryūšy z nami, pytaūsia paśla dziaučatak katachizmu.

Narešcie tyki, jak ja i spadziawaūsia, dajšo da sprawy biełaruskaj. Probašč hawaryū pa polsku i dziadzka starušia, a ja, kali na toje pajšlo, prosta rezaū pa biełarusku.

Ksiondz. Stož heta, čuju ab tabie, što ty zrabiušia zajadłym biełarusam?

Ja Nie, prabošču, ja biełarus zwyczajny, ale nijaki zajadły.

Dziadzka Michał. Stož widziš. Hm! Heta niadobra. My stolki palakoū čakali i cia pier ciešymsia, a ty wydumliwaiš durnyja nawinki.

Ja Koźny narod maje prawa da žycia. Tak i Biełarusy. U nas ad wiakoū panuje niawola i hora praklataje. Była panščyna—było piekła; skasa wali panščynu, dali šnury wuzkija, doūhija, piaskoū dy kameńiau — znaćy, papali my u čyściec mała lepšy ad piekła. Ja dumaju, što doli nicto nam nie dać, a tolku my sami z Boskaj pamocaj možym zdabyć wolę i dolu.

Ksiondz. Wy sami chwatajeciesia, a hdziež waſaja siła? Tut kultura polskaja, intelihencyja taksam polskaja, a waſ tolki šery narod, i narod nia choča waſaj Biełarusi, jak naprykład twoj dziadzka.

Dziadzka Michał. Masia razumieć. Probośč praūdu mówić.

Ksiondz. Was tolki niekulki čaławlek, što za Biełarus ciahnicie i to samyja sacyjalisty i niedawiarki, katoryja katalickam kasiolu robiać kryudu.

Jā. Pierš-na-pierš mušu skazać, što ja šyry katalik i da kaścioła chadžu časta, tolki u kaściele malusia z biełaruskaj knižki (tut dziadzka uśmichnušia). Nia možna skazać, što usie biełarusy niedawiarki. Woś ja wypisaū familii ksiandzoū, katoryja pamahajuć biełaruskaj hazecie „Kryniča“, a niekatoryja sami pišuć u hazetu. (Tut ja pračytaū prožwišy usich ksiandzoū biełarusaū.) U Miensku našaja sprawa jaščelepš staić. Učora ja dastaū pišmo ad ksiandza M. K. s katorym u klasach siabrawali. Jon pišać, što ū Miensku klerykai u Seminaryi učać pa biełaruskui i sam ks. Abrantovič praūdziwy biełarus, inspektor ks. Lisoūski i prafesar ks. Cikota taksama biełarusy i s klerykami haworać pa biełaruskui. A biskup choć sam palak, ale biełarusam spahadaje i addaū biełarusam da nabaženstwa kaplicu u Miensku.

Dziadzka. Nia moža być!

Jā. Wot pišmo — čytajcie, kali nia wierycie. (Probašč ūziaū pišmo i pračytaū).

Ksiondz. Ja hetaho ksiandza znaju.

Jā. Znaćy dzieła našaj Biełarusi pracujuć ludzi razumnyja, a nia to što jakija tam niedabitki, jak ksondz dumaū. A što datyčyć našaj kultury...

Ksiondz. Niama čaho hawaryć i času škoda. Ja tabie radžu kab ty hetym nie zajmaūsia, bo sprawa niebiaspiečnaja. Hladzi haspadarki. Ty miedzy jašče, tak u ciabie usio zialona i čyrwona:

Z hetym miane pakinuli. Jaž dumaū na usie zakidy atkazać, a ksondz utknū haspadarku, „zialona, čyrwona.“ Jak toj kaža: chleb da adziežy, nic nie należy. Kultury my hatowińkaj nie maim, ale usiož tyki praca pačałasia: škoły, knižki, pieśni maim. Teatr nas niazhoršy. Starych piešniau sabrana ſmat. Sto narod naš staronicca biełaruskaho, to niam diawa, bo ciomny, ledz patrafić čytać sa „Służby Božaj“. A skažycie, čamu sialanie lubiać biełaruskiju hazetu? I nia ūsie takija, jak moj dziadzka; narod taksama užo padymajecca.

Šmat čaho jašče skazauby ja swajmu ksiandzu, ale jon „škadawaū času“. Maniūsia jamu pypomnić, što jon taksama wyjšoū z biełaruskaj siamji, a baćka inakš i niaumieje hawaryć. Siostry na kuchni haworać pa biełaruskui, a u pokojs statruucca polšyć. I ksiandzu nie wypadaje stydaccia swajho: z narodu wyšau, z narodam žywie; čamuž, adziežy čornuji sutanu, upisywaicca da čužoha narodu? A pośle z rodnej Biełarusi śmiajecca. Ksiandzia majuć prawa adbirać ad narodu miłasici da rodnaho Kraju i swaie mowy. Duchawienstwa pawinna pamahcy paſtać biednamu, zahnannamu biełaruskamu narodu. Naštož śmiechi z našaj mowy i z našaj pracy narodnaj? Ciž nam hrech za toje, što my radzilisia biełarusami i lubim swajo?

Chłopčyk s pad Hrodnym.

Ciamnata!..

Zbližaicca čas, kali sam narod maje skazać apošnieje słowa: kim jon choće byci: panam u siabie, ci słhuju u „pana“, i woś pany bajacca pasbycca dobrych cichich, słuch—biełaruskaho narodu, katory doūha i ciažka ciarpieū, bajacca kab jon nia ūwidziež swajej kryudy i pačynać jaho, jak matka dzietak, to hłedzić, adnak ciapier heta redka, to strašyć, a najčasciej abmanywać; bo ašukanstwam, kažuć ludzi najskaře možna zbahacieć. Ličać jany i na toje, što narod naš ciomny i jaho najlahčej možna ašukać i dziela hetaj mety puščajucca roznyja bajki, a woś znajducca takija, što hetamu pawierać.

Niekulki dzion tamu nazad pajechau ja u swaju rodnuju wiosku, kab adwiedać swajakoū. Akružyli miane maję daūniesyja tawarysy, susiedzi, dziacki, ciotki, adnym słowam cikawyja sialanie, kab dawiedaccia, što na świecie Božym čuwać, raspytywajuc miane ab tym, ab sim i woś adna kabiecinia pytaje: — „Skažycie nam, ci heta praūda, što z Polšy usie marjawity pierajecali u Koūna i tam zrabili swaje parachwii, i, kali my prylučymsia da Litwy — to budzim usie marjawitami“. Nie pašpieja adkazać swajej susiedzce, až druhī miane pytaje: „Ci praūda heta, što kali my budzim biełarusami — to nas prylučać da balšawikoū — da Rasie i my budzim ruski. Tutka chadžiū niejki panok i pytaūsia, ci my biełarusy — tak my bajalisia da hetaha pryznacca, i atkazali, što my polskija — bo kataliki“

Rastlumačyū ja swajim susiedziam, dziačkam i ciotkam, što ničoha padobnemu u hetym, što marjawitaū, ani u Litwie, ani na Biełarusi nima, a jość jany tolki u Polšy. Sto biełarusy jość ciapier i kataliki i prawaslaūnyja — što možna być biełarusam i katalikom, jak josc kataliki niemcy francuzy i inšyja; što ciapier biełarusy choćač dabica swajej niezaležnaści

mieć swajo hasudarstwa. Dy ničoha dziūnoha, nas jośc 12 miljonaū usich razam i mynia choćym nikomu służyć, a sami u siabie haspadaryć. I woś u miensčynie, hdzie ciapier išče jośc balšawiki, dyk biełarusy padniali pařstańnie, kab baranić swajo prawa. Dyk i nam nia treba stydacca, što my biełarusy, a treba staracca, kab nam było lepiej.

Z našych wirosak.

Dziśnienski pawiet

Idoła. U waūsiej našaj parachwii ciapier wialiki žal. Niedaūna naš probašč Ks Dr. I. Bobič pakinuū našu parachwiju. Ciaska bylo nam z im raztawacca, bo duža my z im zžylisia! Ks. Bobič siarod nas radziūsla, hadawaūsia i praz usiu wajnu byu u nas probašcam. Nie bahaūsia jon ani balša wikoū, ani kaho inšaho. Zaūsiody jon byu z nami, i ciaska našy pieražwańnia jaho ad nas nie adstrašyli: naša hora bylo i jahonym horam.

Praz try hady swaho byćcia z nami probašcam Ks. Bobič ščyra pracawaū dla dabra sialanskaho ludu.

Ciapier u nas palaki.

Ahulny nastroj tutejšaho biełuskaha narodu taki, što tut usie čakajuć biełuskaha wojska, biełuskaha uradu,

Taki nastroj panuje u waūsim Dziśnienskim pawiecie.

Balšawiki tut nie praśledawali biełuskaj sprawy, a nat' časta pamahali, darma dajuć biełuskija knižki.

Miłašowiec.

Miory. U nas tut ad nikatoraho času probašcam ks. A. Ościłovič. Pokul što paznajeć parachwiju. Pracu siakuju takuju pačynaje. Kaža, što jon biełerus i što mohby hawaryć biełuskija kazańnia, kab hetaho pažadali ludzi. Dyk nas tut nikatorych biare dziwa, čamu ludzi nia choćać, bo tut hawarylisia biełuskija kazańnia i ludzi prymali jaho duža achwotna, a kalib jakaja ciomnaja baba i nie chacieja, dyk treba jej rastlumać, što heta ta koje, treba ludziej wučyć, a kab byli i ta kija, što chacieilib abawiazkowa kazańnia polskich, dyk treba hawaryć i polskaje i biełuskaje. My tut spadzajomsia, što naš dziekam tak i zrobic.

Ahułam treba skazać, što žyćio tut naša duža ciaska. Moža daśc Boh dačakaim lepšaho.

Bywały

Baradzieničy. Haworačy ab Baradzieničach pradusim treba adznaćyč tutejšahó probašča ks. W. Sutoviča. Naš probašč užo ū nas niešta hady čatyry. Byli tut niemcy, palaki, niekulki razoū balšawiki, a ciapier uznoū palaki, a naš probašč zaūsiody astawaūsia z nami. Kolki jon tut pieražybiady i hora, to jamu tolki adnamu wieđama.

Sto datyčyč pracy ks. Sutoviča, dyk jon uwieś čas ščyra wiadzie biełuskiju pracę. Pastajanna haworyć biełuskija kazańni, zakładaje biełuskija škoły, hurtuje biełuskuku młodą. Takaja praca našaho probašča duža karysnaja dla Biełuskaha narodu i jana nie ahraničywaicca tolki adnej našaj parachwijaj, a raschodzicca široka pa ūsim našym pawiecie. Takuju pracę acanić, jak treba, zmoža tolki historyja.

Nadwaziorny.

Dzisna. Miesta heta ciapier duža sumna wyhladaje. Tut byli wialikija bai, jakija asabliwa paškodzili kašciołu. Tut 23 wieraśnia adbyūsia fest. Pryježdžaū siudy z Wałyncią Witebskaj huberni Ks. I. Wersocki, jaki ū nas hawaryū pa biełuskuku kazańnie

U Wałyncach žyćio ciaska. Tam panujuć balšawiki. S plebanii ksiandza Wersockaho wyhnali i jon žywie u lažni i čycza sawieckim słužaščym, za što artymlm wajeć pajok.

U toj-ža witebskaj huberni u Prydrusku pamaleńku wiadziecca biełuskaja rabiota, bo tam Ks. Hajlewič biełarus.

Na kaniec treba skazać, što biełuskija kazańnia haworaccia zaūsiody u Šarkauščynie i što ahułam široka tam ražwicca biełuskaja sprawa.

Naddźwinski.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIĘCIE.

Dobmski i Joffe u Sprawie Želihoūskiego.

Joffe, jak wiedama, aznajmiū Polščy, ad imiani Rasiei, što Rasieja Želihoūskiego wojska u Wilenščynie nia ścierpić. Na heta Dobmski atkazaū, što chopić polskaho wojska prociū kožnaho, chto-b zachacieū prabracca u Wilenšcynu.

Sawiety i Wilenščyna.

Balšawickaja hazeta „Biednata“ uważaje, što Želihoūski dla Rasiei niebiasiečny i što dzieła hetaho raspušać čyrwonaj armii niamozna.

Danija i Holandzja swaho wojska ū Wilniu nie pasyłaję.

Danija i Holandzja ličać, što sprečka pamiz Wilniaj i Koūnaj jośc sprawaj takoj, u jakuju čužym nima patreby umieśwacca, dyk swaho wojska siudy jany nie pasyłaję.

Biełarusy i Bałachowicī.

Hazety pisać, što na čale biełuskaha pařstančaho wojska stač Bałachowicī. Ciapier z hetych pařstancu farmuicca jak maje być Biełuskaja armija. Užo jośc: 1-y biełuski stralecki połk, Witebski połk, adzin eskadron konnicy i inšyja.

Liha narodaū i Wilenski Sejm.

Liha narodaū sklikāć u Wilni Sejm nie pazwalaje, bo užo pastanoūlena zrabić ut plebiscyt.

Pryjaceli Litwy.

Pawiedamliać z Ženewy, što za pryniaćie Litwy u lik Lihi Narodaū hałasawali: Italija, Partuhalija, Kolumbija, Peru, Parahwaj. Ale ūsioždyki nadbaltyckich narodaū: Latwii, Litwy, Estonii da Lihi nia pryniali.

Blada Zwajawany.

Niamieckija hazety pišać, što Niamiečyna dziaržawam, jakija jaje zwajawali pawienna zapłacić na praciahu 42 hadoū 265 miljardaū marak zołatam.

Na wajnie zhinuła 38 miljonaū ludziej.

Abličana, što padčas Eūropejskaj wiadkaj wajny zkinuła ahułam 38 miljonaū ludziej. Prad wajnoj kabiety perawyžali mužčynaū na 5 miljonaū, a ciapier na 15 miljonaū.

Biełarusy u Amerycy.

U Čykaho arhanizueca centralny kamitet amerykanskich biełusaū, jaki budzie žbiarać dla Biełarusiach wiadźi, zakładać biełuskija škoły, biblijateki, wydawać knižki i hazety.

Damahańnia Upoūnamočanaho Litoūskaha Uradu.

Padčas hutarak s kamisijaj Lihi narodaū Ionyas ad imiani Litwy damahaūsia: 1) kab da terytoryi, na jakoj adbudzicca plebiscyt, byu przyłucany Słonim i Wałukaŭsk, a Wilnia była wyučana, 2) kab wyšla wojska polskaje i Želihoūskiego, 3) kab plebiscyt abdyūsia nie raniej, jak za 8 miesiacu pašla wywodu wojska, i 4) kab ustanawiać adumysłowu da plebiscytu kamisju s piacioch palakoū i stolikž litwinoū.

Liha narodaū i Plebiscyt.

Liha Narodaū pastanawiła prawieci plebiscyt na ziamli spornaj miž Połšcji i Litwoj, a taksama i ū Wilni. Pry hetym treba budzie razaružyć i zmienić wojska Želihoūskiego i ustanawiać susim asobny Urad dla plebiscytu Kalib plebiscyt abdyūsia niesprawiadliwa, Liha Narodaū ja ho nie pryznaje.

Ž WILNI.

Krych u dzikawata! Prachodziaćy kala Piatnickaj cerkwy, nia to što pra-wałaūnamu, ale ahułam chryścianinu i čaławieku robicca duža prykra, kali hla-nuć, što robicca kala cerkwy. Świntar raz-ryty, drewy spiławany. Zroblena heta pad-zahadam dyrekta Departamentu Pracy Zaštoūta, dziela pašyreńnia wulicy. A treba wiedać, što Piatnickaja cerkwa najsta-rejša ū Wilni pamiatnik biełuskaj kultury. Założana jana u 1345 h. Kab ad takoj zniewahi światyniu hetu uratawać protesty Biełuskaha Nacijanalnaha Kamitetu i Prawasałaūnaha duchawienstwa nie pamahli ničoha.

Biełuskija wučycielskija kursy dla wučycialoū pačatkowych škol pačnucca ad 31 śniežnia i pratywajęc dźwie niadzeli.

Biełuskija wučycielskija kursy dla wučycialoū pačatkowych škol pačnucca ad 31 śniežnia i pratywajęc dźwie niadzeli.

Biełuskija wučycielskija kursy dla wučycialoū pačatkowych škol pačnucca ad 31 śniežnia i pratywajęc dźwie niadzeli.

Narešcie! Polskaja čornasociennaja hazeta „Dziennik wileński“ pierastała wychodzić. Wydawiectwa hetaj hazety spynuć Akružny Sud.

Jełka dla biełuskich dzietak! Na pieršy dzień Kalad dziakujušy pracy p. p. Wasilevičanki, Sakałowej i Sutawičanki byla jełka dla biełuskich prytulko-wych dzietak.